Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

# DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, WTOREK, DNIA 7 MARCA 1939 — N — Nr 28

## Polska — a idea narodowa

III.

Przeżywamy wspaniały sukces zwycięstw idei narodowej, wpojonej w ducha ludu polskiego przez Wielkich Polaków — Romana Dmowskiego, Popławskiego i innych. Dowodzi to żywotności samej idei jak również oparcia tej idei na mocnym gruncie ducha Narodu! Tryumf idei narodowej nie jest jeszcze zupełny i nie będzie prędzej – póki nie będzie spełniony zasadniczy cel: — Wyzwolenie Narodu spod duchowej niewoli, niewiary we własne zamierzenia i zwątpień w prawdziwe wartości duchowe Narodu.

Wielkim zwycięstwem Romana Dmowskiego jako twórcy idei narodowej i wychowawcy Narodu Polskiego jest uczciwość i jednocześnie karność w służbie dla Polski, wpojona w nasze umysły i serca.

Opierając się na tych właśnie wpojonych w nas wskazaniach Wielkiego Hetmana Romana Dmowskiego, pracujemy dla chwały naszej Ojczyzny, niepomni na przeszkody, czynione nam w różny sposób. Wpatrzeni w świetlaną postać naszego Wodza duchowego, oddani bezgranicznie swej idei, bez oglądania się na zaszczyty i ordery, kierujemy się wyłącznie miłością Ojczyzny. Chcemy, by nasze pokolenia były już wolne pod każdym względem, a przede wszystkim wolne od zgnilizny moralnej, szerzonej przez Zydów w postaci komunizmu i pornografii.

Chcemy, by w pracy społeczno-obywatelskiej było szczere oddanie się i bezinteresowne służenie dobru Państwa i Narodu.

Wychowanie Narodu do bezinteresownej pracy w służbie społecznej dał z siebie przede wszystkim Roman Dmowski. On świecił przykładem do ostatniej chwili życia, jak należy rozumieć pracę dla naszej ukochanej Ojczyzny. Bo dobre wychowanie narodu w pracy społecznej to tworzenie karnego żołnierza-cywila dla obrony Państwa i jej potrzeb.

Jeżeli my obecnie walczymy o zwycięstwo idei narodowej w wyborach do rad miejskich i wiejskich, to przecież chcemy, by weszli ludzie wychowa i karnie w służbie tej idei, w służbie pracy społecznej. Rady miejskie i wiejskie muszą być narodowe! Czy to jest demagogia? — nie — **to jest wołanie o dobrą i uczciwą gospodarkę miejską, o gospodarzenie mieniem publicznym sprawiedliwie, planowo i z pożytkiem dla miasta i obywateli.**

Praca w radach miejskich i wiejskich jest pracą społeczno-publiczną, a sama ordynacja wyborcza uczyniła rady miejskie i wiejskie politycznymi.

Przeto prowadzimy walkę na platformie polityczno-gospodarczej, walkę bezkompromisową, aż do zupełnego zwycięstwa naszej idei, naszych postulatów o absolutną zmianę oblicza naszego obecnego ustroju wewnętrznego, o zagadnienia narodowościowe, polityczne, gospodarczo-finansowe i kulturalno-oświatowe we współczesnej Polsce.

Zwycięstwo idei narodowej i kat. do rad miejskich i wiejskich to zwycięstwo idei narodowej i kat. Polski! Izydor Sosnowski, Działdowo.

### Nowy projekt ustawy o oddłużeniu rolnictwa.

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu pos. Rączkowski złożył projekt noweli do rozporządzenia P. Prezyd. RP **o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.** Projekt podpisany przez 176 posłów wprowadza szereg nowych ulg, stosowanych generalnie i sposoby likwidowania zadłużenia indywidualnego. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

### 8 bm. plenum Sejmu.

Marsz. Makowski zwołał posiedzenie plenarne Sejmu na środę 8 bm. na godz. 10 rano.

### Pełna emerytura...

Warszawa. Przeniesiony w stan nieczynny b. wicemin. Jastrzębski otrzyma pełną emeryturę na stanowisku wiceministra, które piastował od szeregu lat w Prezydium Rady Ministrów, a następnie w Min. Opieki Społecznej.

## Min. Ciano opuścił Polskę.

### Komunikat o wynikach rozmów polsko-włoskich.

Kraków. Włoski min. spraw zagr. hr. Ciano opuścił w czwartek Kraków, udając się w drogę powrotną do Rzymu. Na zakończenie jego pobytu w Polsce wydany został oficjalny komunikat o następującym brzmieniu:

„W czasie wizyty ministra hr. Ciano w Polsce odbyło się szereg rozmów, które dały możność ministrowi spraw zagranicznych Italii oraz p. Beckowi, ministrowi spraw zagranicznych Polski, stwierdzenia raz jeszcze istnienia między obydwoma krajami ducha przyjaźni i całkowitej szczerości wzajemnych stosunków jak i dodatnich tego konsekwencji.“

Obaj ministrowie potwierdzili, że ład i sprawiedliwość są istotnymi celami polityki Italii i Polski. Postanowili oni rozwijać nadal przyjazną współpracę ich krajów, współpracę, opartą na powinowactwach i wspólnych interesach, **istniejących między Italią a Polską.**

## Minister spraw zagran. Rumunii p. Gafencu przybył do Warszawy.

Warszawa. W sobotę, 4 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą rumuński min. spraw zagranicznych p. Gafencu z małżonką.

### Gen. Sikorski wyjechał na studia do Francji

Generał Władysław Sikorski wyjechał przed niedawnym czasem do Paryża. Przybycie gen. Sikorskiego do Paryża zostało podane do wiadomości publicznej przez tamt. agencje telegraficzne. Generał Sikorski został przyjęty przez marszałka Petain, który odbył z nim długą rozmowę, wyrażając pełną gotowość ułatwienia generałowi zamierzonych przez niego studiów i badań. W końcu rozmowy marsz. Petain zaprosił gen. Sikorskiego do swojej posiadłości, położonej na południu Francji, dokąd udaje się obecnie na krótki odpoczynek.

Zaraz po przybyciu do Paryża generał Sikorski odbył również rozmowę z Ignacym Paderewskim, który udawał się do Ameryki na trzymiesięczny pobyt.

### Skonfiskowanie polskiego śpiewnika woła o odwet.

Warszawa. W Raciborzu na Śląsku Opolskim tajna policja polityczna skonfiskowała cały nakład śpiewnika polskiego, wydanego dla uczczenia 50-lecia polskiego towarzystwa górniczego.



Po rewizji u wielkiego muftiego w Jerozolimie. Mieszkanie znajduje się w obrębie obszaru meczetu zabronionego dla cywilów.

## Orędzie nowego Papieża.

W piątek o godz. 12.08 Ojciec św. Pius XII wygłosił przed mikrofonem radiostacji watykańskiej orędzie, w którym wzywał o pokój dla wszystkich narodów i dla wszystkich ludzi świata, pokój, oparty o sprawiedliwość, miłosierdzie i porządek. Orędzie swe zakończył Ojciec św. błogosławieństwem apostolskim dla całego świata.

### Koronacja.

Citta Del Vaticano. 3. III. Oficjalnie ogłoszono tu, że uroczysta ceremonia koronacji Piusa XII odbędzie się w niedzielę, dn. 12 marca.

### Depesza P. Prezydenta RP. do Ojca św.

P. Prezydent RP. wysłał do nowoobranego Ojca św. Piusa XII depeszę, wyrażając „uczucia najgłębszej czci i synowskiego oddania Polski, zawsze wiernej i przywiązanej do Kościoła, u stóp tronu Jego Świątobliwości“.

### Krótki życiorys papieża Piusa XII.

Pius XII urodził się w Rzymie dnia 2 marca 1876 r. Pochodzi ze znanej rodziny szlacheck która wydała szereg dostojników watykańskich.

Po ukończeniu papieskiej akademii szlacheckiej Eugeniusz Pacelli poświęcił się karierze dyplomatycznej. W roku 1917 ks. Pacelli, arcybiskup tytularny Sardes, został mianowany nuncjuszem w Monachium, skąd był reprezentantem Ojca św. na całe Niemcy. Dopiero kilka lat później zostaje otwarta nuncjatura w Berlinie, którą objął ks. Pacelli, przyczyniając się w wysokim stopniu do zawarcia szeregu układów pomiędzy Stolicą Apostolską a Niemcami.

W dniu 16 grudnia 1929 r. Papież Pius XI mianuje nuncjusza Pacelli'ego kardynałem prezbiterem tytułu św. Jana i Pawła. W dniu 7 lutego 1930 r. kardynał Pacelli zostaje sekretarzem stanu w miejsce kardynała Piotra Gasparri, a w 1930 r. po śmierci kardynała Merry del Val archiprezbiterem bazyliki watykańskiej św. Piotra. W roku 1935 kardynał Pacelli objął ponadto funkcje kanclerza św. Kościoła Rzymskiego.

Piastował on godności prefekta świętej kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościelnych, prefekta „fabryki św. Piotra“ oraz wielkiego kanclerza instytutu archeologii chrześcijańskiej i kanclerza św. Kolegium.

Nowy Papież odznacza się wielkimi zaletami charakteru oraz surowymi obyczajami. Będąc przez lat 10 najbliższym współpracownikiem Piusa XI, będzie on niewątpliwie kontynuował politykę swego wielkiego poprzednika.

Należy nadmienić, że wybór kardynała kanclerza i sekretarza stanu na Papieża jest bardzo rzadki. Ostatnim kanclerzem, który wstąpił na tron papieski, był Leon XIII. Nie był on jednak sekretarzem stanu.

### Sensacyjny spór o składki rozwiązanych lóż masońskich.

Niezwykle sensacyjny spór wynikł na tle wprowadzenia w życie przepisów rozporządzenia P. Prezydenta RP. o zamknięciu stowarzyszeń o charakterze wolnomularskim. Wyznaczeni przez wojewodów likwidatorzy zamkniętych lóż przystąpili obecnie do ściągania wierzytelności tych stowarzyszeń i przede wszystkim wystosowali do wszystkich b. członków lóż masońskich wezwania, by w terminie dwutygodniowym uiścili zaległe składki.

Okazuje się, że zaległości te w zamkniętych lożach warszawskich oraz w stowarzyszeniach wolnomularskich we Lwowie, Krakowie i Bielsku sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych. Członkowie rozwiązanych lóż nie kwapią się z uiszczeniem tych składek, tak, że likwidatorzy wystąpią z pozwami na drogę sądową. Dojdzie więc do ciekawych procesów. Wszystkie fundusze, należne lożom masońskim, skonfiskowane w myśl wyżej wymienionego rozporządzenia Prezydenta R. P., będą przekazane skarbowi państwa.

### Marsz. Petain ambasadorem Francji w Burgos

Paryż. Na wniosek premiera Daladiera i ministra spraw zagranicznych Bonneta, rada ministrów zamianowała marszałka Petain ambasadorem francuskim przy narodowym rządzie hiszpańskim.

### Milczą nadal o wyniku wyborów we Wielkopolsce.

Prasa „ozonowa" w dalszym ciągu przemilcza wyniki niedzielnych wyborów samorządowych w Wielkopolsce. Naczelny organ „Ozonu", „Gazeta Polska", zamieściła wprawdzie w numerze na czwartek relacje o tych wyborach, ale na **36 miast**, w których odbyło się głosowanie, wymienia **tylko cztery** (!) i to te, w których listy „sanacyjne" wyszły jako tako. O reszcie miast, w których „sanacja" poniosła dotkliwą klęskę, pisma „ozonowe" nadal milczą...

A no prasa „sanacyjna" wychodzi widocznie z założenia, **że milczenie jest złotem.**

### Nie 50.000. lecz 15 000 zł skradziono w Urzędzie Pocztowym w Gdyni.

Śledztwo w sprawie kradzieży w Urzędzie Pocztowym ostatecznie ustaliło, że kradzież została popełniona przez 3 osobników i że łupem ich padło nie 50 tys. zł, jak poprzednio przypuszczano, lecz tylko 15 tys. zł. Włamywacze zdołali zabrać jedynie 3 paczki banknotów i 3 worki bilonu. Resztę bilonu na sumę ok. 70 000 zł włamywacze pozostawili na miejscu, prawdopodobnie także ze względu na jego wagę.

Śledztwo dało już pewne wyniki, aresztowano m. in. dwóch podejrzanych o udział w kradzieży osobników ze Starogardu.

### Zesłanie przestępców do Berezy.

W ostatnich dniach władze administracyjne wysłały kilku znanych na terenie Łomży złodziei i rabusiów do miejsca odosobnienia w Berezie.

## Głosowanie do Sejmu jest prawem, a nie obowiązkiem obywatela.

We Włoszczowej, woj. kieleckie, zapadł wyrok uniewinniający działacza ludowego Jędrzejczaka, przy czym sąd podkreślił w motywach, że głosowanie do Sejmu jest prawem, a nie obowiązkiem obywatela, a więc może on brać w wyborach udział lub nie.

### Zażydzenie szkolnictwa.

Zestawienie nauczycieli Żydów w Polsce podaje „Goniec Warszawski", który stwierdza, że nauczycieli Żydów i Żydówek jest w Polsce 5 628 Z tej liczby wypada na: przedszkola 166 na szkoły specjalne 31, na szkoły średnie ogólno kształcące 1218, na szkoły nauczycielskie 70, na szkoły zawodowe 414, na szkoły artystyczne 97, na szkoły dokształcające zawodowe 150, na szkoły wyższe 36.

W szkołach publicznych i państwowych jest nauczycieli Żydów aż 1831!

Z nich: w szkołach powszechnych 1617, w szkołach specjalnych 14, w szkołach średnich og.-kszt. 125, w szkołach nauczycielskich 14, w szkołach zawodowych 19, w szkołach artystycznych 2, w szkołach dokształ. zawod. 91, w szkołach wyższych 19.

Do tych liczb dojdzie jeszcze 160 Żydów, — uczących częściowo w szkołach publicznych i częściowo w szkołach prywatnych.

Zestawienie powyższe nie uwzględnia nauczycieli przechrztów, choćby bardzo świeżej daty.

### Wycofanie z obiegu niektórych znaczków pocztowych.

W dniu 28 ubm. zostały wycofane z obiegu znaczki pocztowe tzw. okolicznościowe. Wycofaniu podlegają następujące znaczki: 45 i 55 gr z ryciną polskiego dyliżansu, — 75 gr z podobizną Jana Sobieskiego, — 75 gr z balonem stratosferycznym, — 1,20 zł ciemno-niebieski (Odsiecz Wiednia — Matejki), — 25 gr koloru brązowego z podobizną marszałka Śmigłego-Rydza.

Wycofane znaczki można będzie wymieniać od 1 marca do 30 czerwca w urzędach i agencjach pocztowych na znaczki obiegowe równej wartości.

### W sprawie odroczenia terminu do składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1939.

Na podstawie okólnika Ministerstwa Skarbu z d 14 II 1939 r (L. D. V. 3540-2 39 — Dz. U Min. Skarbu nr. poz. 90) Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że w roku bież. nie będzie wydane zarządzenie w sprawie generalnego przesunięcia terminu do składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1939 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzące księgi handlowe lub gospodarcze.

Z tego więc względu Ministerstwo Skarbu poleca Urzędom Skarbowym załatwiać przychylnie wszystkie indywidualne podania prowadzących księgi osób fizycznych i spadków wakujących o odroczenie terminu do składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1939, nie dłużej niż do 1 kwietnia 1939 r., nawet gdyby podania te nie zawierały szczegółowych motywów.

Przepisy § 239 instrukcji podatkowej, na mocy których władze skarbowe władne są odraczać termin do składania zeznań do 2 maja dla osób fizycznych i do 1 lipca dla osób prawnych, w dalszym ciągu posiadają moc obowiązującą, jeżeli chodzi o podania należycie uzasadnione.

Odroczenie terminu do złożenia zeznania automatycznie powoduje przesunięcie terminu płatności zaliczki (przedpłaty) na państwowy podatek dochodowy.

### Sensacyjne wyjaśnienie tajemnicy wyrzucenia kobiety z pędzącego pociągu.

**Gdynia** 4 marca. Przed sądem w Tczewie odbyła się rozprawa w sprawie wyrzucenia młodej kobiety z pędzącego pociągu. Ogólnie przypuszczono, że chodzi tu o jakąś zbrodnię. Tymczasem przebieg rozprawy wykazał co innego. Na ławie oskrżonych zasiadł Alfons Nowaksiewicz, ślusarz kolejowy. Krytycznego dnia przesiedział on całą noc w poczekalni dworca, używając dużo alkoholu. W pewnej chwili zdrzemnął się i dopiero obudził się nad ranem, kiedy odchodził pociąg do Torunia. W ostatniej chwili zdążył skoczyć na stopnie ruszającego pociągu. Nie mogąc na razie otworzyć drzwi przedziału, jechał na stopniu schodów. Dopiero pod Narkowami otworzył drzwi przedziału, jednak w tej chwili stracił równowagę i w ostatnim momencie schwycił za rękę pasażerkę siedzącą przy drzwiach. Oboje wypadli z pociągu na sąsiedni tor. Pasażerka, którą była p. Florkowska, kierowniczka „Wielkop. Składu Kawy" w Tczewie wypadłszy z pociągu straciła przytomność, a kiedy ją odzyskała, usłyszała jęki jakiegoś mężczyzny, leżącego w śniegu. Po przesłuchaniu świadków sąd ogłosił wyrok, skazujący Nowakiewicza na 2 tyg. aresztu za nierozmyślne spowodowanie tragicznego wypadku.

# Podatek od chleba

### Pierwszy artykuł inż. Doboszyńskiego po opuszczeniu więzienia.

W miesięczniku „Wielka Polska" ukazał się artykuł inż. Doboszyńskiego pt. „Podatek od chleba". Jest to pierwszy artykuł Doboszyńskiego, podpisany pełnym nazwiskiem od chwili, gdy po wyprawie myślenickiej został osadzony w więzieniu. — Artykuł Doboszyńskiego przedrukowujemy w całości. — Red.

Faraon siedział pod palmą. Czarny Murzynek wachlował go wachlarzem z piór pustynnego strusia. Różowe nałożnice drapały go w pięty. Przed nim, zgięty do ziemi w karnym ukłonie, stał Wielki Wezyr.

— Ciężki mamy kłopot, o Synu Niebios — rzekł Wielki Wezyr. — Za Twymi granicami potaniało zboże.

Faraon się zadziwił.

— Cóż nas może obchodzić cena zboża w kraju niewiernych?

— Niestety — odrzekł Wielki Wezyr — zmuszeni jesteśmy sprzedawać nasze zboże za granicę i skutkiem tego niskie ceny zboża zajmują, o Panie Świata, Twoje rolnictwo. Twoi wierni Fellachowie nie mają z czego płacić Tobie podatków. Brak im również pieniędzy na spłacenie długów Fenicjanom, którzy są, jak Ci wiadomo, o Panie, najsilniejszą podporą Twego tronu.

— Co jedzą moi wierni Fellachowie? — zapytał Faraon.

Wielki Wezyr uśmiechnął się.

Jedzą okrągłe bulwy, rosnące w ziemi, zawierające samą prawie wodę. Bulwy te, przed paru wiekami przywieziono do nas z Ameryki. Jedzą również zielone liście, które wprowadziła u nas w modę żona Twego przodka, o Panie, wielkiego Sigismundophisa, rodem z zimnej Italii. Po zjedzeniu tych bulw i tych liści Fellachowie brzuchy mają wzdęte, tak, że cudzoziemcy, zwiedzający, o Synu Niebios, Twoje dzierżawy, uważają ich za najedzonych. W rzeczywistości zaś są tak słabi, że jeden tłusty strażnik utrzyma w ryzach całą wieś.

— Gdyby więc moi wierni Fellachowie zjedli swoje zboże — zauważył Faraon — zamiast je wywozić za granicę, byłby koniec twego kłopotu. A skoro by się najedli i wzmogli na siłach, to łatwiej by im było zapracować na dług i podatki.

Wezyr westchnął.

— Gdyby Fellachowie byli syci, o Panie, mogliby zacząć brykać i niepokoić Twych baszów i Fenicjan.

Faraon zastanowił się, po czym skinął głową.

— Nie głupi z ciebie człowiek. Wielki Wezyrze — rzekł. — Podziwiam mą mądrość, że wyróżniłem cię między sługi mymi.

I klasnął w dłonie.

— Zawołać mi tu Wielkiego Pisarza.

Wysłuchawszy kłopotu Wielkiego Wezyra, Wielki Pisarz oświadczył:

— Niech Fellachowie zjedzą swe zboże, to przestaną nas obchodzić ceny w kraju niewiernych.

Wielki Wezyr spojrzał porozumiewawczo na Faraona.

— Nie znasz się, widzę na ekonomii, Wielki Pisarzu — rzekł z lekceważeniem w głosie. — Musimy wywozić zboże, bo czymże zapłacilibyśmy przywóz wełny z Australii i bawełny z Ameryki?

Wielki Pisarz nie dał za wygraną.

— A gdyby Twoi wierni Fellachowie, o Synu Ozyrysa, zamiast uprawiać nadmiar zboża zaczęli hodować owce, z których wełny można by tkać burnusy dla Twych dostojników oraz uprawiać rośliny włókiennicze, na burnusy dla pospólstwa? Wówczas przestałyby nas obchodzić ceny w krajach za morzami. — Umysł twój jest ciasny i zamroczony, Wielki Pisarzu — rzekł gniewnie Wielki Wezyr. — Przy twoim projekcie zaczęłoby się zbyt dobrze powodzić wiernym Fellachom naszego Pana — tu skłonili się obaj dygnitarze do stóp Faraona. Zacząłby chodzić syci i mogliby zacząć brykać. Poza tym zważ, co by powiedzieli na twój projekt Fenicjanie, stanowiący przecież najsilniejszą podporę Tronu. Chcesz ich pozbawić zarobków przy wywozie zboża i przywozie wełny i bawełny za morza?

Faraon żachnął się i klasnął w dłonie.

— Głupota twa, Wielki Pisarzu, zadziwia mnie. Słuchając rad twoich, musiałbym rychło emigrować do mglistej Brytanii, śladem Lwa Judy, mego sąsiada. Powiedz dowódcy gwardii, by ci własnoręcznie wlepił dwadzieścia bambusów na gołe pięty. Zawołać mi tu Wielkiego Poborcę!

Za chwilę Wielki Wezyr i Wielki Poborca pochylili głowy do stóp Faraona.

— Wiem, o co chodzi — rzekł Wielki Poborca. — Plan mój jest taki: do każdego korca zboża, które idzie za granicę, dopłacać ze Skarbu Państwa kilka piastrów, tak by cena zboża na targowisku w Memphis nie spadła nigdy poniżej dwudziestu piastrów. Wówczas Twoi wierni Fellachowie, o Potomku Izydy, będą mieli pieniądze na podatki dla Ciebie i na długi dla Fenicjan.

— Rada twa podoba mi się — rzekł Faraon. — Ale skąd wziąć pieniędzy na te dopłaty?

— I na to mam radę — odrzekł Wielki Poborca. — Skoro tylko cena zboża spadnie poniżej dwudziestu piastrów, wprowadź, o Wnuku Boskiego Raa, podatek od przemiału zboża na mąkę w wysokości trzech piastrów od korca zmielonego zboża. Fellachów zwolnimy od tego podatku, gdyż nie jedzą chleba prawie wcale, i kontrola nad nimi byłaby trudna.

Wielki Wezyr skrzywił się.

— Nowy podatek! Mimo że zaszczycony Twą łaską, o Panie, płacę już z mych majątków trzydzieści siedem różnych danin i uginam się pod ich ciężarem.

Wielki Poborca zachichotał.

— Czy masz mnie, Wielki Wezyrze, za takiego bałwana, jakim jest Wielki Pisarz? Ja miałbym radzić podatki uciążliwe dla Ciebie i dla mnie? Zauważ, że podatek od przemiału jest po prostu podatkiem od chleba. Wiele wydajesz rocznie na chleb?

— Nigdy się nad tym nie zastanawiałem — odrzekł Wielki Wezyr. — Zbyt mała to kwota, by warta była mojej uwagi.

Wielki Poborca podniósł w górę tłusty palec.

— A jaką część swego dochodu wydaje na chleb biedak, nocujący pod mostami Nilu?

Wielkiemu Wezyrowi rozjaśniło się oblicze. Pochylił się w pokłonie do stóp Faraona.

— Izyda, Matka Ziemi, natchnęła Cię, o Władco Wszechpotężny, gdy wybrałeś sobie tak mądrego poborcę. Rozumiem już, rozumiem. Podatek od chleba tym większą część dochodu zabiera, im kto uboższy. Będzie to zgodne z prawem natury i korzystne dla naszych kieszeni.

— A więc czyńcie, jako radzi Wielki Poborca — rozkazał Faraon. Skinieniem lewej dłoni odprawił dygnitarzy, a prawą wyciągnął po nałożnicę.

* * *

W cztery miesiące później Wielki Wezyr i Wielki Poborca pochylili głowy do stóp Faraona.

— Co powiecie? — spytał Faraon.

— Mamy kłopot, o Synu Niebios — rzekł Wielki Wezyr — co zrobić z pieniędzmi, zebranymi z podatku od zboża. Przyjęliśmy czterystu nowych poborców do wyciskania tego podatku i wycisnęli dużo nadspodziewanie.

— Osiemnaście i pół miliona piastrów wpłynęło dotychczas — rzekł Wielki Poborca. — Do końca roku wpłynie sześćdziesiąt milionów. Co z nimi zrobić?

Faraon się zadziwił.

— O ile mnie pamięć nie myli, mieliście z tych pieniędzy dopłacać do wywożonego zboża, tak, by cena zboża podniosła się u nas do dwudziestu piastrów.

Obaj dygnitarze schylili kornie głowy do stóp Faraona.

— Podziwiam Twą pamięć, o Władco nad Władcami — rzekł Wielki Poborca. — Ale sześćdziesiąt milionów piechotą nie chodzi, a z chwilą, gdy cena zboża sięgnie na targowisku w Memphis dwudziestu piastrów, będziemy zmuszeni, w myśl ustawy, zaprzestać poboru tego podatku. Szkoda tak pięknego dochodu.

Faraon się zastanowił.

— Tuszę — oświadczył — że po podniesieniu ceny zboża moi wierni Fellachowie będą mogli wpłacić należne podatki i tym sposobem kwota ta również wpłynie, choć na inny sposób.

Wielki Wezyr poruszył się niespokojnie.

— Wrodzona dobroć serca Twego unosi Cię, o Potężny Wśród Mocarzy. Tak jak sprawy dziś stoją, mamy w ręku i pieniądze i Fellachów. Możemy robić na nich egzekucje i takowe odraczać, możemy ich oddłużać, konwertować, akceptować, rozkładać na raty, licytować, przypisywać i umarzać. Są na naszej łasce i niełasce, a pieniądze mamy i tak. A skoro podniesiemy ceny zboża i Fellachowie będą mogli płacić długi i podatki, któż Ci zaręczy, o Panie Świata, czy nie zaczną brykać, a może nawet tarmosić Fenicjan, którzy są najsilniejszą podporą Twego Tronu?

— Zważ również, o Synu Słońca — rzekł Wielki Poborca — że do poboru podatku od chleba najęliśmy czterystu nowych poborców. Są to ludzie, którzy tak głosują, jak chce Twój rząd i stanowią oczy i uszy Twych baszów. Skoro skasujemy ten podatek, będziemy musieli ich odprawić.

Wielki Wezyr spuścił oczy ku ziemi.

— Jest wśród nich, o Pasterzu Narodów, kuzyn szwagra jednej z moich nałożnic.

Adam Doboszyński.

## Piątkowy spęd bekonów w Lubawie.

Spęd bekonów w Lubawie dla Bekoniarni w Kościerzynie odbędzie się w piątek, 10 marca rb o godz. 7 rano. Kolejność jak na spędzie poniedziałkowym. Spędy bekonowe dla Bekoniarni w Kościerzynie odbywać się będą w Lubawie w każdy drugi piątek. Zapotrzebowanie duże.

Instruktor hodowlany.

# WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 6 marca 1939 r.

**Kalendarzyk.** 6 marca, poniedziałek, Wiktora.
7 marca, wtorek, Tomasza z Akw.
Wschód słońca g. 6 — 13 m. Zachód słońca g. 17 — m 22.
Wschód księżyca g. 19 — 13 m. Zachód księżyca g. 6 — m 29.

## *Z miasta i powiatu*

### Walne zebranie LMK.

**Nowe Miasto.** W dniu 25 lutego o godz. 8 wiecz. odbyło się w Hotelu Centralnym walne zebranie LMK. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie prez. p. not. Domagałę, a na sekretarza p. Niemira.

P. Przewodniczący zdał obszerne sprawozdanie z zeszłorocznej działalności oddziału, z którego wynika, że w okresie sprawozdawczym odbyły się 2 walne zebrania oraz 9 zebrań zarządu, że na początku roku sprawozdawczego było członków 54, w ciągu roku wystąpiło 8, wykluczono 2, wstąpiło 5, przechodzi na 1939 rok 48 członków i to 16 zwykłych i 32 wspierających, że dochody w roku sprawozdawczym wynosiły 801,20 zł, a rozchody wynosiły 396,36 zł, wobec czego saldo na rok 1939 r. wynosi 404,84 zł. Oddział LMK mimo istnienia licznych organizacyj w Nowym Mieście Lub. mógłby liczyć więcej członków, gdyby społeczeństwo doszło do przekonania, iż zadanie LMK jest bardzo wzniosłe, wobec czego Zarząd czynił starania w tym kierunku, by społeczeństwo zapoznać z ideą LMK.

Wychowanie młodzieży po myśli idei, szerzonej przez LMK w woj. pomorskim, nie stoi na odpowiednim poziomie i pod tym względem Województwo nasze zajmuje jedno z ostatnich miejsc.

Zachodzi konieczność zorganizowania młodzieży w kołach szkolnych.

W okresie sprawozdawczym, a mianowicie w kwietniu 1938 r. oddział tut. zorganizował dni kolonialne przy wydatnym współudziale czynników szkolnych. Podczas tych dni zebrano kwotę 56.30 zł.

**Dzień Morza** wypadł w ubr. z uwagi na odbytą w tym okresie uroczystość wręczenia karabinów maszynowych pułkowi piechoty w Brodnicy.

W końcu swego sprawozdania Przewodniczący zwrócił się do obecnych z gorącym apelem o dalszą współpracę w tut. oddziale.

Skarbnik p. dyr. Jankowski stwierdził w swoim sprawozd., iż na FOM zebrano w roku sprawozdawczym kwotę 200 zł. Na propozycję Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi absolutorium.

W dyskusji zabierali głos ks. prof. Dembieński. p. prof. Chruszcz, p. kier. Wasyluk.

Dalej w trakcie dyskusji stwierdzono, iż z urzędników państwowych bardzo mało należy do LMK, a także z grona nauczycielskiego należałoby zwerbować więcej członków. —

Przedstawiony przez przewodniczącego program pracy dla nowego zarządu został jednogłośnie przyjęty.

Preliminarz budżetowy na rok 1939 r., ujęty w takich samych ramach, jak zeszłoroczny, został również jednogłośnie uchwalony.

Przeprowadzone przez aklamację wybory zarządu dały następujący wynik: — prezes — not Domagała, wiceprezes — Bonifacy Gęstwicki, skarbnik — Alfons Lewandowski, sekretarz — Ignacy Niemier, zast. sekretarza — Pruchniewski, przewodniczący sekcji marynarki wojennej — Speichert, przewodniczący sekcji propagandy — ks. prof. Dembieński, przewodniczący sekcji kolonialnej — kier. szkoły Wasyluk, przewodniczący sekcji młodzieżowej — prof. Chruszcz, przewodniczący sekcji sportów wodnych — inż. Skriabin. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. dyr. Jankowski, Bol. Jentkiewicz, Olszewski Bolesław, insp. szk. Pietz.

W wolnych głosach zabrał głos ks. prof. Dembieński i prosił p. inż. Skriabina o wyjaśnienie w tym kierunku czy po uregulowaniu łożyska Drwęca będzie się nadawała do żeglugi w zakresie gospodarczym. Wobec tego p. inż. Skriabin oświadczył, iż w takim razie na Drwęcy będą mogły kursować mniejsze berlinki i tratwy, jednakże do żeglugi gospodarczej w szerszym zakresie nie będzie się Drwęca nadawała.

Na powyższym został porządek obrad wyczerpany, wobec czego zakończono zebranie o g. 21,45.

### T. C. L.

**Nowe Miasto.** Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, że wypożyczanie książek w tut. bibliotece odbywać się będzie aż do odwołania w poniedziałki i czwartki od godz. 17.30 — 18.30 za wyjątkiem świąt, jakie przypadać miałyby w te dni. Zarząd Koła TCL w Nowym Mieście

### Jarmark w Nowym Mieście 8 bm. bez Żydów.

**Nowe Miasto.** W środę, dn. 8 bm. odbędzie się w Nowym Mieście jarmark kramny i zwierzęcy. Wszystkie miejsca na Rynku zostały wykupione przez miejsc. Tow. Kupców Samodzielnych i są zarezerwowane wyłącznie dla chrześcijan. Niewątpliwie społeczeństwo poprze też tylko polskich kupców. Nazwiska tych, którzy ewent. okażą się żydofilami, umieścimy w naszym piśmie.

### Z rozpraw w Sądzie Grodzkim.

**Nowe Miasto.** W dn. 2 bm. w tut. Sądzie Grodzkim zapadły m. i. nast. wyroki, skazujące: Annę Przybylską z Borku, za kradzież spodni na 4 tygodnie aresztu z zaw. na 3 lata, Alfreda Reimera z N. Miasta za kradzież bielizny i pościeli na 3 mies. aresztu, Jana Musiała z Łąkorza za kradzież ziemniaków na 3 mies. aresztu z zaw. na 3 lata, Józefa Kuczkowskiego z N. Miasta za kradzież swetra na 6 mies więzienia.

### Walne zebranie Klubu Kręglarzy „Dobry Rzut" w Nowym Mieście

odbyło się w czwartek ub. tygodnia o godz, 20 wiecz. w lokalu p Fel. Dombrowskiego. Zagajenia dokonał prezes p. Jentkiewicz Leonard. Sekr. odczytał protokół z ost. walnego zebrania, który bez zmian został przyjęty. Nastąpiły sprawozdania ustępującego zarządu: prezesa p. Dombrowskiego, wiceprezesa p Jentkiewicza, sekr. p. Chylewskiego St., skarb. p. Stienssa Edw. W imieniu kom. rewiz. zdał sprawozdanie przewodn. p. Eug. Graliński, na wniosek którego udzielono zarządowi absolutorium. Zebraniu przewodniczył p. Fel Dombrowski. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Dombrowski Fel. jako prezes, Jentkiewicz Leonard wiceprezes, Chylewski Stefan sekr., Weilandt Wł. skarbnik, kom. rewiz. tworzą pp, Eug. Graliński i Kasprzycki, Skład sądu honorowego pozostał bez zmian. W wolnych głosach i wnioskach omówiono m. in. sprawę kar za nieprzybywanie na kulania, sprawę urządzenia kulania premiowego oraz szereg innych spraw, po czym zamknięto zebranie hasłem „Cześć kręglarstwu".

### Uniewinnienie.

**Nowe Miasto.** Pp. Herbert i Helmuth Laskowscy z Gryźlin, skazani przez miejsc sąd administracyjny na 300 zł grzywny za okazanie niechęci do Państwa Polskiego, zostali wyrokiem Sądu Okręgowego w Grudziądzu, do którego skazani odwołali się, uniewinnieni od oskarżenia.

O sprawie Laskowskich pisaliśmy w nrze 146 naszego pisma z dn. 6 grudnia ubr.

### Przygody Robin Hooda. — Niezapomniana melodia.

te filmy ujrzymy w poniedziałek, 6 bm. w Lubawie, a 7 bm w Nowym Mieście.

I — obraz to wg powieści Waltera Scotta piękne opowiadanie o szlachetnym, awanturniczym rycerzu, walczącym z tyranią Jana, bez ziemi i przywracającym panowanie wracającymu z wyprawy krzyżowej Ryszardowi Lwie Serce. Nie brak i wątka romantycznego. Walki zbrojnych tłumów, przepych wystawy, barwność filmu, składają się na widowisko prawdziwie interesujące. W roli tytułowej Errol Flynn — jego partnerką Olivia Havilland.

II film — to pełna humoru, jedna z najlepszych komedyjek produkcji krajowej z Grossówną, Fertnerem, Andrzejewską, Zabczyńskim, Sielańskim i Zniczem w głównych rolach.

### Miejski Uniwersytet Powszechny (Gmach Miejskiego Gimnazjum Koedukac.) w Lubawie.

Program wykładów i zajęć za czas od 7—11 marca br.:

Wtorek, 7 III. Godz 19,15—20 mgr praw Balewski (Polska za Sasów). Godz. 20,15—21 prof. Szczesny (Epika polska XVII wieku).

Sroda, 8 III Godz 19,15—12 prof. Szczesny (Ćwiczenia ortograficzne)

Czwartek, 9 III. G. 19,15—20 kurator Wolbek (Równowaga cieczy i jej praktyczne zastosowanie). Godz. 20,15—21 ks. prof. Prabucki (Pismo św. i tradycja)

Sobota, 11 III. Godz. 19 15—20 prof. Michoń (Dwutlenek węgla i jego rola w przyrodzie) Godz. 20.15—21 prof. Brochwicz Lewiński (Okres upadku myśli w literaturze).

### Działacze narodowi z Rumiana uwolnieni od winy i kary.

**Lubawa.** We środę, dnia 1 marca br., odbyła się przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Lubawie głośna rozprawa sądowa przeciwko oskarżonym narodowcom z Rumiana za rzekome nawoływanie do bojkotu wyborów. Jak już swego czasu donosiliśmy, w czasie kampanii wyborczej został w Rumianie do sali p. Prilla za pomocą wywieszonych ulotek bez podpisu naturalnie (taka jedna ulotka została nawet na murach kościoła katol. bez zezwolenia miejsc. ks. proboszcza wywieszona) zwołany wiec przedwyborczy. Na ten wiec, rzecz jasna, bardzo licznie stawiło się tut. społeczeństwo, które jest na wskroś narodowo usposobione, gdyż byli ciekawi, kto też jest inicjatorem tego wiecu. W trakcie otwarcia tego wiecu wykazało się, że jest nim p. Faralisz Alojzy. Wiec ten był dość burzliwy, a w następstwie tego **osadzono w więzieniu w Lubawie** prezesa Stron. Nar. koło Rumian, p. **Józefowicza** Bernarda oraz wiceprezesa p. **Liberackiego** Bernarda z Naguszewa, którzy w więzieniu przesiedzieli od 5 listopada do 12 grudnia ubr., a jak obecna rozprawa wykazała, siedzieli oni niewinnie. Rozprawie przewodniczył s. o. p. Piłat, oskarżał podprok. p. Karls, oskarżonych zaś bronił p. mec. Sergot z Grudziądza.

Ponieważ akt oskarżenia został rozszerzony, więc we ółoskarżeni byli b. prezes Str. Nar. koła Rumienica p. **Kołecki** Władysław z Gutowa oraz p. Skibniewski Józef i p. Sterniecki Franc. niecziołnk. SN. Swiadków razem było **17**, w tym **7** dowodowych, a **10** odwodowych. Po przesłuchaniu oskarżonych, którzy do winy się nie przyznali, zeznawali świadkowie dowodowi, z których pierwszy był p. **Faralisz Alojzy.** Na zapytanie przewodn. trybunału, czy został poturbowany na tym wiecu przez któregoś z obecnych oskarżonych, oświadczył, **że żadnego z nich nie zna** i nie ma do nich żadnej pretensji. Dalej na zapytanie, jak było z otwarciem tego wiecu i kto przewodniczył, począł p. F. polemizować o rzekomych obowiązkach wyborców, w czym mu Przewodn. trybunału przerwał, a na ponowne zapytanie p. F. oświadczył, że sobie wszystkiego **nie przypomina.** Na zapytanie Przewodniczącego, jak było z tym referentem, który prawdopodobnie z Działdowa miał przybyć, p. F oświadczył wymijająco, a w końcu podał, że referat wygłosić miał kierownik szkoły w Rumianie, p. Talaśka. Z kolei zeznawał p. Talaśka, który oświadczył, że przewodniczącego tego wiecu nie było, a dopiero miał być wybrany spośród zebranych, lecz jednak na propozycję p. Faralisza **nikt się nie zgłosił,** w tym czasie na sali zaś powstał pewien niepokój, po czym zabrał głos wójt gminy Rumian, p. Szulwic i wrzenie na sali się uspokoiło. Następnie przemawiał prezes Stron. Nar., p. Józefowicz, który po odczytaniu ulotki o wyborach wzniósł okrzyk na cześć **Narodowej Wielkiej Polski,** po czym zebrani salę tłumnie opuszczali. Na zapytanie sędziego, czy świadek widział, że p. Faralisza miał ktoś uderzyć lub z sali wypchnąć, oświadczył, że nie. Następni świadkowie dowodowi jak: Kornalewski Stanisław, Spiżewski Feliks, Cerkownik Józef, Kornalewski Jan i Ulanowski Franciszek nic ważnego do sprawy nie wnieśli. Ze świadków odwodowych został przesłuchany li tylko wójt, p. Szulwic Bolesław, którego protokół, złożony w czasie śledztwa, nie wiadomo, dlaczego, przy aktach sądowych się **nie znajdował.**

Z powodu tego p. wójt złożył obszerne zeznanie przed sędzią o całym zajściu i przebiegu wiecu, po którym to zeznaniu p. prokurator zrzekł się przesłuchania dalszych świadków, na co też się zgodził i obrońca oskarżonych, p. mec. Sergot. Po przemówieniu p. Prokuratora wygłosił obszerne przemówienie obrońca, p. mec. Sergot, po którym trybunał udał się na naradę i po powrocie ogłosił wyrok, uniewinniający od winy i kary oskarżonych, a koszty ponosi Skarb Państwa. (Oskarżeni narodowcy wobec tego więc niewinnie przesiedzieli 5 i pół tygodnia w areszcie śledczym, p. Faralisz ze swym sprostowaniem w naszej gazecie jak wygląda? przyp. red)

### Pan Zakrzewski odwołuje.

**Tuszewo.** W związku z nadesłaniem przeze mnie, a umieszczonej w nr 4 „Drwęcy" z dnia 10 stycznia br. notatki pt. „Gorszące występy propagatorów sekty" proszę zgodnie z art. 27 i 28 prawa prasowego (Dz. U. R. P. nr. 89 p. 608) o umieszczenie następującego sprostowania.

Wyjaśniam, iż podając wyżej wymieniony artykuł do opublikowania, byłem mylnie poinformowany co do p. Jankowskiego Kazimierza, wszystkie zatem zarzuty, stawiane p. Jankowskiemu, cofam i odwołuję jako nieprawdziwe.

Wyjaśniam, iż nieprawdą jest, jakoby p. Jankowski starał się kiedykolwiek rozbić jakąś zabawę lub zaczepiał gdzieś spokojnych przechodni, jako też nieprawdą jest, jakoby p. Jankowski robił awanturę na zabawie O. S. P. w dniu 31 grudnia 1938 r.

To wszystko — jako autor — odwołuję jako nieprawdziwe i tym samym potwierdzam sprostowanie p. Jankowskiego, umieszczone w nr 7 „Drwęcy" z dnia 17 stycznia rb.

Zakrzewski Kazimierz.

### Zebrania organizacyjne Str. Nar. w Nielbarku

odbędzie w piątek, dn. 10 bm. o godz. 18 (6 wiecz) zaprasza się wszystkich mieszkańców Nielbarka, którzy dotąd byli członkami Koła SN w Niem. Brzoziu oraz sympatyków SN. Referat na temat obecnego położenia politycznego i programu Str. Narod. wygłosi sekretarz Zarządu Powiatowego Stronnictwa Narodowego.

### Śp. Franciszek Pólkowski.

**Lipinki.** Dnia 18 lutego br. odprowadzono na wieczny spoczynek śmiertelne szczątki śp. Franciszka Pólkowskiego. Zmarły był członkiem prawie wszystkich towarzystw i był bardzo lubianym. Także usługiwał i w kościele parafialnym. Zmarły urodził się w Lipinkach, był wiernym katolikiem, prawym obywatelem polskim w czasach niewoli pruskiej, jak i w czasach niepodległej Polski. Jako wierny wyznawca idei narodowej był gorliwym członkiem Str Nar. od założenia tu placówki Str. Nar. W dowód pamięci każde towarzystwo, do którego śp. Zmarły należał, oddało swą ostatnią przysługę przez liczne wieńce, udział w pogrzebie, złożenie współczucia rodzinie Zmarłego. Również Stron. Nar. złożyło na trumnie śliczny wieniec. Udział w pogrzebie brała także wszystka dziatwa szkolna i bardzo dużo znajomych. Zmarły osierocił żonę i 9 ro dzieci. Za jego pracę i trudy niech mu ziemia polska, którą tak gorąco ukochał, lekką będzie. Rip.

Jeden z obecnych.

## *Z Pomorza.*

### 50 lat razem przez życie.

**Brodnica.** W sobotę, dnia 4 bm. obchodzili małżonkowie Szczepan i Weronika z Gawrzyjelskich Czajkowscy 50-letni jubileusz małżeński Czcigodnym Jubilatom zasyła i redakcja nasza życzenia czerstwego zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

### Ofiara na cele Stronnictwa Narodowego.

**Brodnica.** W redakcji naszej złożył w dniu 2 bm. na cele Stronnictwa Narodowego N.N. 20 złotych Sumę tę przekazaliśmy zarządowi koła SN w miejscu.

Od redakcji: Ofiarodawca, który złożył powyższą kwotę, pochodzi z warstwy rzemieślniczej.

### Dlaczego?

**Brodnica.** Z kół SN informują nas, jak następuje:

Ostatnio odbyć się miało zebranie SN w Gorczenicy i to w Domu Ludowym. Otrzymano na to zezwolenie zarządcy tegoż domu, b. naczelnika poczty brodn. p. Kornowskiego (obecnie na emeryturze w Gorczenicy) Gdy na odbyć się mające zebranie przybyli referenci zarządu pow. SN z Brodnicy, oświadczono im, iż p. Kornowski miał otrzymać polecenie starostwa nieudzielenia Domu Lud. na zebranie SN. Pytamy — dlaczego? Może kompetentne czynniki zabiorą głos w tej sprawie. Tamt. społeczeństwo, nawskroć narodowe niezmiernie zdziwione jest takim postępowaniem i czeka też na wyjaśnienie.

### Z zebrania SN.

**Bobrowo**, pow. brodn. Pod przewodn. prez. p. Bielickiego odbyło się zebranie członków i sympatyków SN. Po zagajeniu zebrania przemówienie poświęcone zasługom Wodza Narodu śp. Romana Dmowskiego, wygłosił członek zarz. Pow. SN J. Reichel. Uczczono też pamięć śp. R. Dmowskiego, kard. Kakowskiego i J. Świątobliwości Ojca św. Piusa XI przez powstanie z miejsc i milczenie. Referat nt. wyborów do rad gromadzkich wygłosił pow. ref. samorząd. p. radny Wojnowski z Brodnicy. W dyskusji omawiano m. in. sprawę wywierania wpływu przez pewne czynniki na ludność, by ją skaptować dla Ozonu w nadchodzących wyborach. — Po zakończeniu dyskusji zakończył prez. zebranie pozdrow. kat. Przyjęto potem nowych członków. Zebranie zaszczycił też swą obecnością ks. prob. Sentkowski.

## *Z województwa warszawskiego*

### Zorganizowano Koło Pszczelarzy.

**Lidzbark.** Dnia 12 ub.m. w lokalu Urzędu Gminy Lidzbark-wieś odbyło się organizacyjne zebranie celem założenia Koła Pszczelarzy. Na zebranie przybyło 17 pszczelarzy z Lidzbarka i bliższej okolicy oraz delegat Pow. Kółka Roln. z Działdowa. Po wstępnych formalnościach i dłuższej dyskusji wybrano Zarząd w osobach p. Jagielskiego z Ciborza jako prezesa, p. Floriana Ciżmowskiego z M. Turzy jako sekretarza i p. Stan. Nadolskiego z Lidzbarka jako skarbnika.

### I w wyborach do Zarządu Miejskiego Obóz Narodowy odniósł zdecydowane zwycięstwo.

**Lidzbark.** Dnia 1 bm. wiecz. w ratuszu dokonała Rada Miejska wyboru nowych członków do Zarządu Miejskiego. Wyboru dokonano przez głosowanie kartkami. Obecni byli wszyscy radni w liczbie 12. Wpłynęły 2 listy kandydatów, lista Obozu Narodowego z kandydatami pp. radnego kupca Hier. Rucińskiego, m. kraw. Ildefonsa Lewandowskiego i robotnika Józefa Kwiatkowskiego. Lista druga robotnicza (SP) wysunęła na kandydatów robotnika garbarskiego Józefa Pokojskiego i robotnika Józefa Kwiatkowskiego.

Lista narodowa otrzymała 9 głosów, tj. decydującą większość, zaś lista robotnicza 3 głosy. Wybór kandydata rob. J. Kwiatkowskiego nastąpił z kolei drogą losowania na korzyść listy Obozu Narodowego. **Zatem lista narodowa odniosła zdecydowane zwycięstwo.** Tak tedy i w Zarządzie Miejskim narodowcy **zajęli dominujące miejsce.** I ten fakt dobitnie wykazuje, że społeczeństwo lidzbarskie jest narodowe.

### ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

**Nowe Miasto.** W piątek, 10 bm. o g. 9 rano w kościele paraf. w Nowym Mieście odprawiona zostanie msza św. na intencję Kółka Roln. - Nowe Miasto o błogosławieństwo Boże na nowy rok gospodarczy, po czym odbędzie się zebranie KR w lokalu p. Serożyńskiego. Do licznego udziału tak we mszy św., jak i na zebraniu zaprasza się wszystkich członków Kółka Rolniczego jako też członków Koła Hodowców Owiec.

Zarząd.

## RUCH TOWARZYSTW

### Baczność Sokoli!

**Nowe Miasto.** Ćwiczenia gimnastyczne odbywać się będą w poniedziałki, środy i soboty o godz. 19-ej w sali gimnastycznej szkoły powsz., począwszy od dnia 6 marca 1939 r. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków ćwiczących. Czołem!

Zarząd.

## Ojciec św. Pius XII przyjacielem Polaków.

Warszawa. Nowoobrany Ojciec święty Pius XII, będąc przed laty nuncjuszem papieskim w Monachium, utrzymywał bliski kontakt z mieszkającymi tam Polakami i rok rocznie w polskie święto narodowe 3 maja odprawiał uroczyste nabożeństwo w kościele św. Ludwika.

W nuncjaturze za czasów biskupa Pacelli'ego bywało bardzo dużo Polaków, a przede wszystkim członkowie konsulatu polskiego w Monachium.

Ówczesny biskup Pacelli interesował się bardzo sprawami polskim, toteż można być pewnym, że i teraz jako Ojciec św. Pius XII będzie otaczał je swą opieką.

### Pogłoski o przebiegu konklawe.

Londyn. Korespondent Reutera donosi z Rzymu następujące szczegóły ostatniego conclave:

Dokładne dane liczbowe głosowania nie są znane. Wiadomo tylko, że w pierwszym głosowaniu za kandydaturą kard. Pacelli'ego padła duża ilość głosów, a w drugim było wyraźnym, iż szanse jego jeszcze bardziej wzrosły.

Kardynał Pacelli był bardzo wzruszony przebiegiem conclave. Siedział nieruchomo z twarzą pobladłą ze wzruszenia i od czasu do czasu pochylał głowę i ukrywał twarz w rękach. Po pierwszym i drugim głosowaniu kardynałowie prowadzili między sobą długie rozmowy, naradzając się w przerwie. W trzecim głosowaniu kard. Pacelli został wybrany.

Przed wyjściem na balkon zewnętrzny bazyliki i udzieleniem błogosławieństwa apostolskiego urbi et orbi, elekt udał się do cel, gdzie leżeli chorzy kardynałowie Boggiano i Selvaggiani. Ojciec św. uściskał gorąco kardynała Selvaggiani, który był jego przyjacielem od dzieciństwa.

Po wyborze Ojciec św. zatelefonował osobiście do swych sióstr.

### Asceta i fascynujący mówca.

Rzym. Papież Pius XII w ciągu ostatnich 9 lat pełnił trudne obowiązki sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej i był najbliższym pracownikiem zmarłego papieża. Podziwiany był jako asceta i fascynujący mówca oraz doskonały znawca łaciny. Pius XII cieszy się opinią wytrawnego dyplomaty i świetnego administratora. Prasa rzymska informuje, że papież Pius XII, jako sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, **ostatni wkroczył do conclave**, gdzie znajdowali się już wszyscy członkowie świętego kolegium.

Prasa przypomina okoliczność, że cela, którą zajmował Pius XII podczas conclave, stanowiła część jego normalnych apartamentów watykańskich i oznaczona była numerem 13.

### Ojciec św. biegle włada 9 językami.

Dzienniki przypominają, że papież Pius XII włada językami: włoskim i łacińskim, biegle językami niemieckim, hiszpańskim, angielskim, portugalskim, francuskim i węgierskim. Dzienniki przypominają, że cnoty litości i miłosierdzia, które w tak wysokim stopniu charakteryzują postać nowego papieża, zdają się potwierdzać przepowiednię św. Malachiasza, wskazującą, iż 262 władcą stolicy Piotrowej będzie „Pastor angelicus". (Pasterz anielski).

## Relegacja pięciu studentów Polaków z Politechniki gdańskiej.

W związku z ostatnimi incydentami na Politechnice Gdańskiej, gdzie — jak wiadomo — studenci niemieccy dokonali trzykrotnie napadu na studentów Polaków, zmuszając ich do opuszczenia gmachu, władze tej uczelni postanowiły relegować pięciu studentów Polaków.

Gdańsk. Komisarz generalny RP min. Chodacki, odwołany z kuracji, odbył w czwartek z wiceprezydentem Senatu WM Gdańska dłuższą rozmowę w sprawie zlikwidowania incydentów, powstałych w związku z zajściami przeciwko studentom polskim na Politechnice Gdańskiej.

Rozmowy na ten temat między komisarzem generalnym R.P. a Senatem W. M. będą kontynuowane.

## Zorza polarna nad Krakowem i Poznaniem.

**Kraków.** W ub. piątek o godz. 22 ukazała się zorza północna szerokim łukiem o czerwonym zabarwieniu. Po kilkunastu minutach zorza znikła.

**Poznań.** Obserwatorium astronomiczne uniwersytetu poznańskiego zaobserwowało ostatnio zorzę polarną. Powyżej świecącego łuku pojawiły się w licznych miejscach białe plamy o szybkozmiennych kształtach i również zmiennym natężeniu światła.

## KĄCIK RADIOWY

### Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

**Wtorek, 7. III.** 6.30 Aud. poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.15 Ballady — koncert z płyt. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Wszędzie jest życie — i na lodowcach — pogad. dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna. 16.30 Sonaty skrzypc. — koncert. 17.15 Dygasiński we Włoszech — szkic lit. 17.30 Z pieśnią po kraju — aud. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla robotników. 19.00 Koncert rozrywk. z Poznania. 21.00 Koncert symf. z Wilna. 22.00 Przechadzki ateńskie — O rzeźbach starogreckich. 22.25 Recital wiolonczelowy Sigrid Succo.

**Sroda, 8 III.** 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Nasz koncert: W pokoiku Hani — aud dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa z Poznania 16.35 Miniatury kwartetowe — koncert z Krakowa. 17.15 Melodie Pokucia — aud muz. słowna. 18.00 Aud. dla wsi. 18.40 Dyskutujmy: Zasiłek czy praca — dialog. 19.00 Koncert rozrywk. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 PAL — dialog radiowy „Przy stoliku literackim". 22.00 Amerykański duet wokalny. 22.30 Koncert.

### Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

**Wtorek, 7 III.** 10.00 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 15.15 Jak to „Wodnik" pod Sztokholm się zapędził — aud. dla dzieci 16.30 Sonaty skrzypc. 18.00 Obrazki gdyńskie — pog. 18.10 Pogad. społ. 18.15 Sprawy techniczne. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

**Sroda, 8. III.** 10.00 11.25 13.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza. 18.00 Stosowanie kiszonek — pogad. 18.10 Dama i kawaler — fel. z cyklu „Mężczyzna i kobieta". 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.00 Toruńska ork. salon. i piosenki z płyt.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.


Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

# Dział rolniczo-gospodarczy

## Wiosenne zasilanie ozimin wykonać jak najwcześniej.

W znacznej części gospodarstw daje się całkowite nawożenie ozimin azotem dopiero w okresie wiosennym. Jeżeli nawet gospodarz zaopatrzył oziminy w azot przed siewem, to odmierzył go zwykle tylko tyle, ile potrzeba na pokrycie samego jesiennego zapotrzebowania. Główne pobieranie azotu przez oziminy wypada natomiast na wiosnę, kiedy rozpoczyna się wegetacja, a następnie w okresie silnego wzrostu.

Podczas gdy w gospodarstwach większych, chociażby ze względu na konieczność rozplanowania poszczególnych robót polowych, nawozi się pod oziminy już w okresie przedwiosennym, to w gospodarstwach mniejszych daje się nawożenie azotowe z reguły później.

Małorolny obawia się strat azotu wskutek ewentualnego wypłukania go, która to ewentualność nie jest zresztą w żadnym stosunku do korzyści wypływających z wcześniejszego wysiewu nawozów. Przy zastosowaniu azotu we właściwej porze, tj. jak najwcześniej, oziminy rozwijają silny i głęboko sięgający system korzeniowy i dzięki jemu mogą wykorzystać również znajdujące się w dolnej warstwie ornej zapasy fosforu i potasu, które dano już w jesieni przedsiewnie; w ten sposób unika się jednostronnego nawożenia ozimin. Inaczej bowiem na nic się zdadzą zapasy potasu i fosforu, umieszczone głębiej, jeżeli zbyt późno dany azot, znajdujący się w górnej warstwie ornej, zostaje przez płytko zakorzenione oziminy łapczywie pobrany. W tych warunkach bowiem odbywa się w porze wczesnego lata bardzo bujny wzrost roślin; jeżeli jednak w czasie wykształcania ziarna następuje okres suszy, nie może wskutek płytkiego ukorzenienia się ozimin nastąpić należyte wykorzystanie nawozów fosforowych i potasowych, które w tej porze potrzebne są do wykształcenia ziarna. W wyniku takiego stanu rzeczy zbiera się drobne ziarna i niskie plony.

Wiosenne nawożenie ozimin azotem należy zatem wykonać możliwie wcześnie, w szczególności należy spieszyć się z zasileniem żyta, jęczmienia ozimego i rzepaku, gdyż rośliny te ruszają wcześnie i szybko się rozwijają.

W odniesieniu do wysokości dawek azotu, należy brać pod uwagę względy takie, jak przedplon, stan kultury rolnej oraz gęstość wysiewu ziarna i stanu przezimowania. Rzadszy wysiew ziarna wymaga silniejszych dawek, które opłacają się znacznymi zwyżkami ziarna. Dużą rolę odgrywa również doświadczenie rolnika, nabyte we własnym gospodarstwie; zna on bowiem glebę swego warsztatu i wie dobrze, jakie plony ona dać może i co należy zrobić, aby osiągnąć wysokie plony.

Najlepiej jest użyć do nawożenia żyta i rzepaku saletry wapniowej, którą powinniśmy rozsiać z chwilą, gdy ziemia na tyle obeschła, że można już wyjść w pole. Zazwyczaj wystarcza rozsiać 20 25 kg saletry na jeden mórg magdeburski czyli na ćwierć hektara. Zamiast saletry można normalnie również stosować saletrzak w tej samej ilości.

W wypadkach jednak, gdy rośliny uległy przerzedzeniu i osłabieniu w czasie zimy, należy zwiększyć dawkę saletry wapniowej, zależnie od stopnia zniszczenia, do 35 kg na mórg.

Pszenica ozima wymaga do normalnego wzrostu stosunkowo dużych ilości azotu, a tymczasem gleby nasze w większości wypadków są tak mało zasobne w ten składnik pokarmowy, że bez dodatkowego zasilenia nawozami azotowymi trudno byłoby osiągnąć chociażby średnie plony. Do normalnego zasilenia azotem pszenicy, dobrze przezimowanej, najlepiej nadaje się azotniak, który najlepiej rozsiać przed bronowaniem w ilości 25—35 kg na mórg magdeburski. Pamiętać trzeba, że saletra wapniowa może iść bez przykrycia, że natomiast saletrzak zawsze wymaga brony. W wypadkach, kiedy pszenicę bronuje się dwukrotnie, dawkę saletrzaku można podzielić na dwie części.

Jeżeli natomiast pszenica została uszkodzona w czasie zimy i wygląda na wiosnę słabo, należy zastosować saletrę wapniową, jako nawóz działający natychmiast i to w ilości 35—50 kg na mórg, rozsiewając ten nawóz „w jednej" lub „w dwóch dawkach.

Pośród ozimin największe zapotrzebowanie ma jęczmień ozimy. Nawożenie jego powinno zatem być silniejsze niż u pszenicy.

Zwracać należy przy wysiewie nawozów bezwzględnie uwagę na równomierne rozrzucanie, gdyż pola, na których nawozy zostały rozsiane niedbale, nie przedstawiają korzystnego widoku, a w następstwie postępowanie takie powoduje wyleganie zboża i obniżenie ogólnego plonu. Zakończyć trzeba wiosenne nawożenie ozimin azotem w każdym razie przed strzelaniem w źdźbło. m wcześniej, tym lepsze plony, tym większa opłacalność.

Dr. B. L.

## Kółko Rolnicze w Rakowicach za budową domu Społecznego TRP.

W dniu 28 lutego odbyło się w Rakowicach zebranie Kółka Rolniczego przy licznym udziale członków.

Zebranie zagaił prezes p. Lewandowski pochwaleniem Pana Boga. Następnie sekretarz odczytał protokół z ostatniego miesięcznego zebrania i sprawdził obecność członków na zebraniu.

Po odczytaniu komunikatów wygłosił aktualny referat instruktor TRP, p. Kołodziejski, którego zebrani z zainteresowaniem wysłuchali.

W dalszym ciągu p. prezes zapoznał członków ze sprawą budowy domu społecznego TRP w Nowym Mieście. Zebrani, wychodząc z założenia, że obecne biuro TRP jest za szczupłe, postanowili jednogłośnie zadeklarować, przypadające na budowę domu społecznego cegiełki, które do 50 mg wynoszą 5 zł od członka, a powyżej 50—100 mórg 10 zł od członka. Zebrani powitali też z zadowoleniem projekt wybudowania przy domu społecznym, w którym mieściłyby się biura TRP i Okr. Zw. Produc. Trzody Chlewnej, przechowalni i przetwórni owoców oraz zbiornicy jaj.

W dalszym ciągu zdał sekr. sprawozdanie z zamówienia węgla. W końcu postanowiono ściągnąć składki członkowskie w terminie od 1 kwietnia rb. tak, aby każdy członek na początku roku mógł się posługiwać legitymacją członkowską.

Na tym po omówieniu spraw lokalnych zebranie zakończono, które Kółko Roln. śladem Rakowic zadeklaruje także cegiełki na budowę domu społecznego TRP ?

Dom Społeczny TRP służyć będzie nietylko interesom członków, ale poza tym świadczyć będzie o tężyźnie organizacji Kółek Rolniczych w powiecie.

Jeden z obecnych.

# ŚWIAT KOBIECY.

## Korzenie w pożywieniu.

### Pożyteczne i szkodliwe.

Korzeni w potrawach nie trzeba bynajmniej uważać za zbytek lub coś zbędnego; one posiadają do trawienia i pożywienia raczej swoją właściwą, pewną wartość. Przede wszystkiem pobudzają one apetyt.

Najważniejszym z nich jest sól kuchenna, w życiu codziennym zwana poprostu solą. Ona dodaje większej części potraw dopiero smaku i potrzebna jest koniecznie naszemu ciału, głównie ze względu na regulowane zużywanie wody w ciele. Największa część tej soli uchodzi z niego znowu razem z moczem w stanie rozpuszczonym, do czego właśnie potrzebna jest pewna ilość wody w ciele. Stąd to po spożyciu mocno słonych potraw człowiek odczuwa pragnienie.

Przy dolegliwościach serca i nerek obfite spożywanie soli i wody może łatwo spowodować, że sól i woda gromadzą się w ciele, a to jest oczywiście szkodliwym objawem przy tych cierpieniach. Z tego powodu muszą tacy ludzie spożywać tylko mało wody, bo w przeciwnym razie następuje obrzęk czyli opuchlina, głównie nóg, ale także obrzęk brzucha i twarzy.

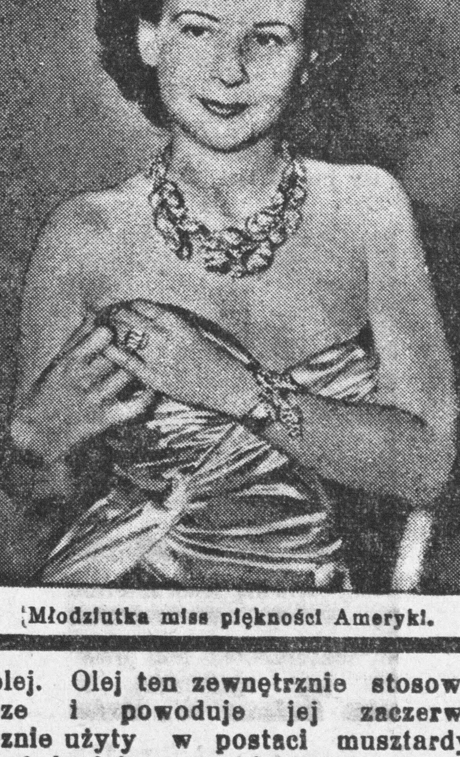
Bardzo pożytecznymi korzeniami są dalej: czosnek, cebula, seler, szczypiorek, kminek, koper włoski, mięta i majeranek. One nadają potrawom smaku i zasługują na to, aby ich obficie używano, bo przyczyniają się skutecznie do trawienia.

Istnieją jednak i takie korzenie, bez których śmiało się można obyć, są to pieprz i papryka. Tych należy używać w każdym razie oszczędnie, ponieważ silnie podrażniają nerki, stąd przy cierpieniach nerkowych należy ich stanowczo unikać.

Do szkodliwych przypraw należy musztarda, której się częstokroć używa nadmiernie. Ostre przyprawy rozpalają i zatruwają krew, a przytępiają nerwy smaku w żołądku do tego stopnia, że trzeba potem do potraw dodawać coraz silniejsze dawki korzeni i przypraw, aby nadać pożywieniu w ogóle jakikolwiek smak. Musztarda więc ujemnie oddziaływa na narządy trawienia, a przez nie na całe ciało.

Nasienie gorczycy, z której wytwarza się musztardę, zawiera jeszcze siarkę, kwas pruski i ostry olej. Olej ten zewnętrznie stosowany pali na skórze i powoduje jej zaczerwienienie. Wewnętrznie użyty w postaci musztardy działa nadzwyczaj drażniąco na błony śluzowe żołądka i jelit, jak również na narządy moczowe (nerki i pęcherz), w których nadmiernie używany, może spowodować zapalenia.

Krew zatruta tymi ostrymi przyprawami pozbywa się wreszcie tych szkodliwych pierwiastków, wydobywając je na powierzchnię ciała ludzkiego jako wągry, wrzodzianki, liszaje i wrzody uporczywe.



Młodziutka miss piękności Ameryki.

## Kapelusze wiosenne.

Cóż powiedzieć o najnowszych modelach kapeluszy wiosennych, których życie jednak, przyznać trzeba, jest krótkie, podobnie do istnienia wiosennych kwiatów.

Kapelusze „przejściowe" popołudniowe przestały być „nakryciem" głowy, a coraz więcej stają się „przybraniem", które trzeba nosić z wielkim szykiem, żeby mogło być ozdobą. Nigdy bowiem kapelusze nie osiągnęły takiej śmiałości linii, takich nieoczekiwanych efektów, takiego bogactwa form jak obecnie.

Fasonów jest bez liku. Na przedpołudnie nosi się skromne kapelusze sportowe. Wysokie „kominy" ustąpiły miejsca małym, płaskim lub średnio wysokim kapeluszom o rondzie zsuniętym na czoło, a odsłaniającym tył głowy lub też sterczącym na karku np. u budek wiązanych wstążkami pod brodą. Modne też są turbany i berety.

Najmniejszy kapelusz wymaga bogatego garnituru: sterczących na czubku kolorowych kwiatów (najmodniejsze kamelie), skrzydeł ptasich czy strusiego pióra, kokardy ze wstążek itp. Bardzo modne są toczki z kwiatów.

Każdy prawie kapelusz posiada woalkę w rozmaitych kolorach: różową, błękitną, liliową, cielistą do ciemnych kapeluszy. Paryż lansuje na wiosnę kapelusze w jasnych kolorach — uzupełnione woalkami również w pastelowych barwach. Woalka tworzy sztywną kokardę lub wiązana jest z tyłu lub pod brodą, zwisając nawet z bardzo szerokich skrzydeł kapeluszy lub sama tworzy zwój na czubku. Woalki umocowuje się też na rondzie w postaci powiewającej franki. Siatki grube w wyraźne punkciki lub kwadraciki — to modne woalki.

Kapelusze robi się z lśniącej, cienkiej słomki, lub pieciunki, matowych lub świecących jedwabi, przybranych opadającymi aksamitkami, wstążki rypsowej lub mory, turbany ze skręcanych wstążek angielskie kantoniery z ciemną opaską. Filc nosi się na przedpołudnie.

## RADY LECZNICZE

### Swieży chleb — to niszczenie zdrowia.

Jadać świeży, ciepły jeszcze chleb lub inne ciasta, to ciężki występek przeciw zdrowiu. Nerwowe bóle żołądkowe, rozmaite słabości w trawieniu, bóle głowy, a nawet słabości sercowe, to bardzo często tego następstwa. Swieżego pieczywa nie możemy dokładnie zżuwać, zatem tworzą się w żołądku kawały ugniecionego ciasta, które leżą następnie w żołądku zbyt długo, nie licząc już trudności, powstających przy posuwaniu tych niestrawionych kawałków w kiszkach.

### Miód leczy rany.

Miód prawdziwy zgodnie z opinią medycyny ludowej jest najlepszym środkiem w leczeniu ran, nawet ropiejących pooperacyjnych. Trzeba tylko miód trzymać szczelnie zamknięty, gdyż dopływ powietrza powoduje fermentację. Opatrunki muszą być zmieniane codziennie.

# KOBIETA—SZPIEG

(Ciąg dalszy) 6

— Czy to była ta sama kobieta?

— Tak przynajmniej twierdzono. Pani Ferranti z afery komendanta Cominges, kobieta, która zdradziła kapitana Fontenailes i pani Gibson ze sprawy balonów wojennych, nie mówiąc już o bohaterce wielu innych wypadków, których nie zdołano jeszcze dotychczas rozjaśnić, to zawsze ta sama tajemnicza dama, mająca jeden i ten sam sposób działania, którym jest korupcja ludzi uczciwych. A za nią spustoszenia, łzy, a nawet krew...

— Od jakiego to czasu zajmuje się ona tym miłym rzemiosłem?

— Najpewniej pracuje już z dobrych dziesięć lat w tym zawodzie. A pod wszelkimi postaciami jest nie do ujęcia. Natychmiast po dokonanym zamachu znika i zjawia się dopiero wtedy, gdy się opinia już zupełnie uspokoiła. Ona umie wszelkie za sobą zacierać ślady i jestem pewny, że i tym razem najusilniejsze poszukiwania będą bezskuteczne. My z ramienia ministerium w każdym razie musimy czynić jakieś kroki, jakkolwiek oficjalnie zostawimy tę sprawę sądom cywilnym.

— Jedna z tego wszystkiego nauka, że wojskowi zbytnio hołdują galanterii! Jeśli pomyślę, że ten stary Tremont, który miał przecież dorosłą córkę... A w jakimpołożeniu zostawił biedną? Panna 18-letnia bez grosza posagu. Szczęściem, Baradier jej nie opuści.

— Czy to Baradier i Graff, bankier?

— Ten sam, dobry patriota, którego syn Marceli, tęgi chłopiec, po skończeniu szkoły centralnej pracował z generałem de Tremont w laboratorium. Marceli Baradier zajmował się pierwej badaniem farb roślinnych w zastosowaniu do farykacji płótna, stary Baradier bowiem posiada przędzalnię w Aube. Generał bardzo lubił i cenił Marcelego, przypuścił go do swego laboratorium i prawdopodobnie wtajemniczył go w swoje odkrycia. Myślę, że ten młody Baradier niejedno nam potrafi rozjaśnić.

— Czy rodzina Baradierów jest bogata?

— Bardzo. Olbrzymia ich fortuna zwiększa się z dniem każdym interesami bankowymi i fabrycznymi przedsiębiorstwami. Graff zajmuje się sprawami finansowymi, a Baradier fabrykami. Obaj jednak od rana do nocy są przy robocie, zbierając coraz nowe miliony, pomimo konkurencji bankiera Lichtenbacha, który uwziął się na to, aby zniweczyć firmę Baradiera i Graffa.

— Czy ów Lichtenbach zazdrości im milionów?

— Gorzej, jest ich osobistym wrogiem od dawien dawna, jeszcze z Metzu, gdzie się znali od młodych lat... Powiadają, że Lichtenbach starał się o pannę Graff i nie może do dzisiejszego dnia przeboleć, że Graff mu jej odmówił i przyjął oświadczenie swego przyjaciela Baradiera. Między tymi rodzinami istnieje cała masa najróżnorodniejszych wzajemnych żalów i nienawiści.

— Czy pan generał nie mógłby się dopatrzeć jakiegoś związku między tymi nieprzyjaźniami, a śmiercią generała de Tremont?

— Najmniejszego. Lichtenbach jest żarliwym katolikiem, orleanistą, niezdolnym do jakichkolwiek niskich czynów... A zresztа cóżby mu mogło na tym zależeć, czy generał de Tremont żyje lub nie?

— Czy odkrycia generała nie miały przypadkiem jakiegoś poważniejszego interesu dla Lichtenbacha?

— Bezwątpienia. Wiem bardzo dobrze, że materiał wybuchowy, nad którym generał pracował, mógł mieć w złagodzonej nieco formie znakomite zastosowanie w przemyśle górniczym i byłby tam z pewnością wyrugował dynamit... W tym odkryciu tkwią miliony. Tremont wiedział to bardzo dobrze. Ale cóż — kiedy to wszystko poszło z dymem i generał wziął ze sobą swoją tajemnicę.

— Chyba, że tajemnicę tę powierzył synowi Baradiera.

— To byłoby ciekawe.

Trzecia godzina wybiła. Minister wstał, wziął kapelusz, laskę i rękawiczki.

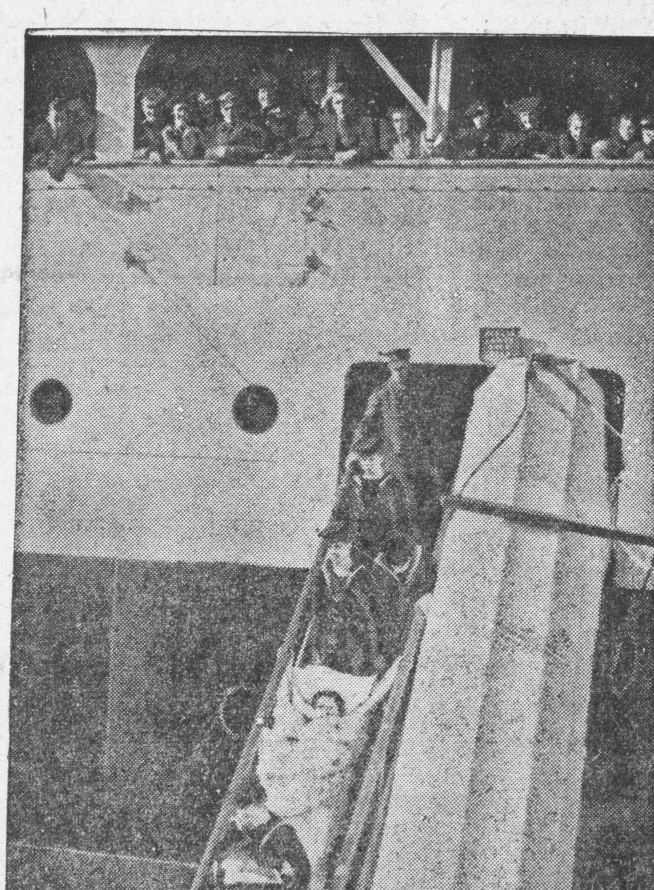
— Pan generał odchodzi?

— Tak jest, idę do Baradiera, aby porozmawiać z nim o tym wszystkim. Pani Baradier pewno zaopiekowała się panną de Tremont; sam chcę biednemu dziecku wyrazić moje współczucie. Do jutra zatem, kochany Vallenot. A jeśli zajdzie co ważnego, to proszę mi zatelefonować.

Pułkownik odprowadził swego szefa aż do wielkich schodów, potem skłonił się z uszanowaniem i odszedł w stronę biur. (C.d.n.)



Ostatnio przetransportowano do Ameryki pociąg króla angielskiego, który latem podejmie podróż do Kanady. — Wraz z pociągiem wyjechali 59-letni konduktor Biskop, który w kolejnictwie służy już 46 lat. Obok palacz Carwell.



Statek „Montcalm" przywiózł z Palestyny do Southampton dużą liczbę rannych wskutek eksplozyj i chorych żołnierzy. Przeszło 60 z nich przetransportowano koleją do szpitala londyńskiego.



Pierwsze kroki na nartach.



## Z pastucha maharadżą.

W Bombaju zmarł w 75 roku życia maharadża Gaekwar prow. Baroda. Był to jeden z najbogatszych maharadżów hinduskich, utrzymującym bardzo żywy, osobisty kontakt z Anglią, gdzie nawet miał piękną posiadłość ziemską. Był przy tym sprawiedliwy i dobry dla swego ludu. Dbając o rozwój kraju zaprowadził w swym państwie wszelkie ulepszenia m. in. telefon i elektryczność.

Urodził się on w skromnej chacie i pasał stado swego ojca. Gdy poprzednik zmarł bezpotomnie, dużo krewnych prowadziło targi o spadek. Nagle jeden kapłan buddyjski oznajmił, że potomek książęcy mieszka w zapadłej wiosce. Niebawem tysiączne tłumy wprowadziły do stolicy nowego władcę-pastuszka, którego wykształceniem zajęli się nauczyciele angielscy.

Obszar jego państwa wynosił 21.000 km² z 2 milion. 443 mieszkańców.

Gdy sędziwy maharadża zachorował, wyjechał do niego specjalnym aeroplanem z Londynu słynny doktór Ewans, — który jednak nie potrafił uratować życia hinduskiemu władcy,

## Zebranie Kółka Rolniczego.

**Wielkie Bałówki.** W dniu 18 II rb. odbyło się mies. zebranie Kółka Roln., które w obecności 19 czł. i 2 gości zagaił prezes p. Kotewicz, prosząc o odmówienie wspólnej modlitwy za spokój duszy zmarłego Ojca św. Piusa XI i zasłużonego Polaka Romana Dmowskiego. Protokół z walnego zebrania odczytał sekr. p. Ruciński. Po odczytaniu komunikatu TRP i PTR referat o spółdzielczości wygłosił p. Pokojski, po czym odbyła się dyskusja, w której poruszono dopisek „Drwęcy" z 30 I. rb. o spółdzielni „Społem" i dziwiono się, że inne gazety jak „Mały Dziennik" № 40 z 9 II 89 tę sprawę swym sprostowaniem naprawił, więc i na „Drwęcę" postanowiono wpłynąć, aby zamieściła sprostowanie. Postanowiono składkę czł. jak dotąd odliczać od premii za bekony. P. prezes podał do wiadomości o przyznaniu dalszej budowy twardej drogi przez wieś. Sprawozdanie z zebrania Cent. Tow. Produc. Trz. Chlewnej zdał p. Mówka F. Zapadła uchwała, aby TRP starało się o podwyżkę cen na zboże, gdyż pomimo istniejących opłat od przemiału rolnictwo podwyżki nie odczuwa, a ceny są za niskie, aby je można nazwać normalnymi i opłacalnymi. Zarazem prosimy o wyjaśnienie, jaka suma jest zebrana z opłat przemiałowych i jakie jest zużycie tej opłaty. Do szczepienia świń przeciw różycy upoważniło Kółko R. w obrębie swej działalności p. Klempana. Członkowie wypowiedzieli się negatywnie o budowie „Domu Społecznego". Następne zebranie odbędzie się 18 bm. o godz. 19.00 w lokalu szkolnym w W. Bałówkach.